

Niec dziennik

nr 21

10.11.2025

Pismo Szkoły Podstawowej nr 385 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie

w numerze

Wakacyjne wspomnienia.
Relacje z wycieczek.
Quizy i krzyżówki
patriotyczne.
Matematyka historyczna.
Ciekawostki jesienne.
Recenzje książek i filmów.
Jesienne przepisy.

Do redakcji „Niecodziennika”
zawitała jesień w barwach
patriotycznych. Nie możemy się
doczekać obchodów Święta
Odzyskania Niepodległości i
związanych z nim uroczystości. A
jeśli ktoś z czytelników lubi historię,
znajdzie w gazetce wiele ciekawych
tematów.

Jesień ze swoimi długimi
wieczorami jest też okazją do
poczytania nowych książek,
obejrzenia filmów oraz do
odwiedzenia kuchni i gotowania
zdrowych, rozgrzewających
przekąsek. Propozycje do tych zajęć
znajdziecie w naszej gazetce.
Życzymy przyjemnej lektury.



Zespół redakcji:

skład numeru: Kacper Przybyła 5A, Maja Szybuk 8A

autorzy artykułów: Lena Bielecka 7B, Róża Bramowicz 5A, Aleksandra Giżyńska 8A, pan Łukasz Jędrych, Bruno Kieruzalski 8A, Marianna Kur 4A, Jagoda Napiórkowska-Czarnecka 5C, Michalina Olczak 8A, Kacper Przybyła 5A, Małgorzata Rogucka 4A, Maja Szybuk 8A, Maja Szulc 8A, pani Marlena Wieczorek



Opiekunowie redakcji:

Pani Anna Grzymkowska i Pani Marlena Wieczorek

Spis treści

Głos nauczycieli naszej szkoły – Róża Bramowicz.....	3
Na długie jesienne wieczory polecamy – Nina Zarzycka.....	4
Potyczki językowe – Marlena Wieczorek.....	5
Najsłynniejsze miasteczka Apulii – Kacper Przybyła.....	6
Baśka miała... Marny los – Kamila Zagórska.....	8
Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa - Anna Grzymkowska.....	11
Jesienna magia – Michalina Olczak.....	12
100 – lecie pomnika Grobu nieznanego Żołnierza - szczątki wojenne sprzed stu lat – Kamila Zagórska.....	13
Quiz o Józefie Piłsudskim.....	15
Matematycy, którzy pomogli wygrać wojnę – Łukasz Jędrych.....	17
Świąteczne warsztaty – Lena Bielecka.....	19
Światowa Wystawa Expo 2025 Osaka - Bruno Kieruzalski	20
The Line – Bruno Kieruzalski	22
Japońskie przepisy – Bruno Kieruzalski	23
Pyszne chmurki – Jagoda Napiórkowska – Czarnecka	24
Smacznego! - dania na pyszne dziś – Kacper Przybyła i Róża Bramowicz.....	25
Odpowiedzi + Ciekawostki jesienne – Ola Giżyńska	27
School News - Justyna Piekut, Aneta Kalinowska.....	28



Głos nauczycieli naszej szkoły o patriotyzmie

Róża Bramowicz 5A

Sprawozdanie z głosowania szkolnego

Z okazji zbliżającego się Święta Niepodległości w naszej szkole przeprowadzono głosowanie wśród **nauczycieli**. Celem ankiety było poznanie opinii nauczycieli na temat patriotyzmu oraz wydarzeń, które uznają za najważniejsze w historii Polski. W głosowaniu wzięło udział **20 nauczycieli**.

Pierwsze pytanie brzmiało: „**Czy jest Pan/Pani patriotą?**”. Wyniki okazały się jednogłośne – wszyscy ankietowani (**20 osób**) odpowiedzieli „**tak**”. To pokazuje, że nauczyciele naszej szkoły z dumą utożsamiają się z wartościami narodowymi i czują silną więź z ojczyzną.

Drugie pytanie dotyczyło tego, co powinien robić patriota. Odpowiedzi były bardzo zgodne. Wszyscy uczestnicy uznali, że prawdziwy patriota powinien szanować ojczyznę, dbać o dobra narodowe, kulturę i język, pamiętać o świętach narodowych oraz wspierać rozwój kraju. Podkreślano, że patriotyzm to nie tylko uczucie, ale także codzienne postawy i działania, które służą dobru wspólnemu.

Trzecie pytanie brzmiało: „**Które wydarzenie w historii Polski wydaje się Pani/Panu najważniejsze?**”. Najwięcej, bo 12 nauczycieli, wskazało odzyskanie przez Polskę niepodległości jako kluczowe wydarzenie w dziejach naszego kraju. Dwie osoby wymieniły II wojnę światową oraz uchwalenie Konstytucji 3 maja, a pojedyncze głosy padły na takie wydarzenia jak wejście Polski do Unii Europejskiej, unia polsko-litewska czy wojna polsko-bolszewicka. Wyniki te pokazują szeroką wiedzę historyczną oraz różnorodne spojrzenia nauczycieli na losy naszej ojczyzny.

Podsumowując, przeprowadzone głosowanie pokazało, że nauczyciele naszej szkoły mają silne poczucie tożsamości narodowej i potrafią wskazać, czym w praktyce jest współczesny patriotyzm. Ich wypowiedzi świadczą o dojrzałej postawie, szacunku do historii i trosce o przyszłość Polski.

Tego rodzaju inicjatywy przypominają, jak ważne jest, by w codziennym życiu pielęgnować pamięć o przeszłości i rozwijać w sobie miłość do ojczyzny. Mamy nadzieję, że wyniki tego głosowania zainspirują również uczniów do refleksji nad tym, czym dla nich jest bycie patriotą.

Na długie jesienne, wieczory polecamy książkę



Nina Zarzycka 5C

„Baśniobór”- cykl książek autorstwa Brandona Mulla opowiada o ukrytym rezerwacie magicznych stworzeń. Kolorowych, pięknych, magicznych ale... niebezpiecznych.

Główni bohaterowie to rodzeństwo: Kendra i dwa lata od niej młodszy Seth, przyjeżdżają do tajemniczego dziadka, który ma jedną najważniejszą zasadę. Nikt nie może wchodzić do pobliskiego lasu. Dzieci jednak łamią ten zakaz. Wchodzą do niego i odkrywają tajemnicze miejsce pełne egzotycznych zwierząt. Nie wiedzą jeszcze, że gdy wypiją choć trochę mleka z butelek, które stoją w ogrodzie, otworzą im się na zupełnie inny świat. Świat magii.

Dzięki Baśnioborowi dowiadujemy się o świecie fantastycznym, niezwyklej więzi między człowiekiem a magicznym zwierzęciem, przyjaźni między bratem a siostrą i posłuszeństwie, które czasem jest tak potrzebne. A wszystko zaczyna się od dwójki zaniepokojonych i przestraszonych dzieci, od wypicia magicznego mleka, złapania wróżki przez Seta i odkrycia, że Złotogłówa (kura dziadka) jest babcią dzieci, aż do wojny z potworem Bachumatem, zmienienie Kendry we wróżkokrewną, zamienienie pani Leny w najadę i powrotu dzieci do domu.

Z tej powieści można się dowiedzieć o magii i o tym, jak przetrwać bez opieki dorosłych 24 godziny, nie rozwalając przy tym domu ;). Według mnie „Baśniobór” to piękna, mądra i ciekawa lektura. Można się z niej nauczyć więcej niż z matmy przez miesiąc! Np. jak zrobić najlepsze kakao na świecie, dlaczego nie wolno ufać obcym itp. Mnie bardzo się podoba i właśnie czytam część drugą- „Gwiazda Wieczorna wschodzi”.

Czasem chciałabym, żeby była to lektura szkolna...

Bardzo polecam!



POTYCZKI JĘZYKOWE

Marlena Wieczorek nauczycielka polskiego

Święta, zwyczaje i obrzędy – jak zapisać?

Przełom października i listopada to czas, w którym mamy kilka ważnych wydarzeń patriotycznych i religijnych. Nie tylko o nich rozmawiamy, ale także zapisujemy, wysyłając wiadomości, pisząc wypracowania lub tworząc gazetki szkolne. Warto więc pochylić się nad trudnościami, związanymi z pisownią tych świąt, zwyczajów i obrzędów, które będziemy obchodzić w najbliższym czasie.

Zgodnie z obowiązującymi zasadami ortograficznymi, nazwy świąt i dni świątecznych zapisujemy wielką literą. W zakres tego pojęcia wchodzi nazwy urzędowe, kościelne, narodowe lub nietypowe:

Wielkanoc, Boże Narodzenie, Nowy Rok, Narodowe Święto Konstytucji Trzeciego Maja, Święto Niepodległości, Boże Ciało, Wszystkich Świętych, Dzień Edukacji Narodowej, a także:

Dzień Babci, Dzień Dziadka, Światowy Dzień Kota, Międzynarodowy Dzień Pizzy, Dzień Kobiet, Międzynarodowy Dzień Przyjaźni.

Co więc powinniśmy zapisać małą literą?

Przede wszystkim obrzędy, zabawy i zwyczaje, tj. andrzejki, mikołajki, walentynki, sylwester. Samo słowo „święto” czy „dzień” również zapiszemy małymi literami, ale tylko wtedy, gdy nazwa danego święta będzie zrozumiała, nawet gdy pominiemy ten wyraz.



Dobrym przykładem takiej praktyki będzie tutaj dzień Wszystkich Świętych, bo można powiedzieć – Wszystkich Świętych lub święto Bożego Narodzenia, bo częściej użyjemy zwrotu – Boże Narodzenie.

W związku z tym 31 października mamy Halloween, 1 listopada Wszystkich Świętych, dzień później Zaduszki, 11 listopada odchodzimy Święto Niepodległości, a 30 listopada jest wieczór wróżb i czarów, czyli andrzejki. Warto zapamiętać!

Wakacyjne wspomnienia

Najsłynniejsze miasteczka Apulii

Kacper Przybyła 5A

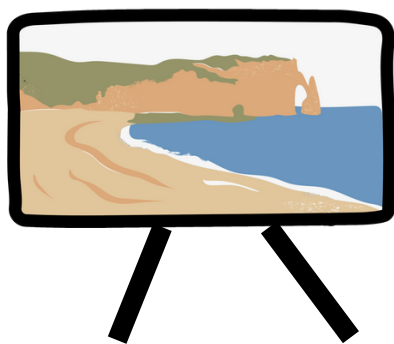
Wiem, że o wakacjach już było (Wyspy Kanaryjskie w poprzednim numerze), ale postanowiłem, że nie stracę passy i jeszcze Wam opowiem, tym razem o krainie słonecznych Włoch – Apulii.

Apulia to region Włoch na terenie tak zwanego „obcasa” półwyspu włoskiego. Jego stolicą jest Bari. Położone przy wschodnim wybrzeżu Włoch miasto ma powierzchnię 116,2 metrów kwadratowych, na wysokości zaledwie 5 m n.p.m.

Alberobello to piękne i niezwykle miasteczko z prawie półtora tysiącem domków trulli zbudowanych na planie koła, których dachy są w kształcie stożka, a ściany białe. Niektórym ta miejscowość przypomina wioskę hobbitów, a innym smerfów.



Ozdobione kwiatami ulice są idealne do spacerowania, a wyśmienita lokalna kuchnia tryska smakami. Alberobello jest jedną z największych atrakcji Apulii, wpisaną na listę światowego dziedzictwa UNESCO, i wraz ze śródziemną roślinnością, tworzy niezapomniany widok.



Polignano a Mare to chluba Apulii i jest jednym z najstojniejszych miasteczek tego regionu. Zresztą nie ma się czemu dziwić, bo jest położone tak, że widać wielki fragment morza, a skaliste klify robią ogromne wrażenie. Miasteczko wygląda jakby wyrosło na skałach, tuż nad zieloną taflą wody.

Znakiem rozpoznawczym Polignano jest najstojniejsza plaża Apulii - Lama Monachile Cala Porto. Ukryta w głębi wąwozu opadającego wprost do morza i dzieląca miasteczko na dwie różniące się od siebie części. Warto zejść na plażę, gdyż otaczające skały i zbudowane na nich domy robią niesamowite wrażenie z samego dołu wąwozu, który się tam znajduje. Wszystkie punkty widokowe, są warte odwiedzenia można z nich podziwiać wysokie klify ostro schodzące do morza.

fun fact...?

nazwa

HALLOWEEN

czyli **all**, **hallow** **Eve**

oznacza to: wigilia wszystkich świętych



Ciekawa ozdoba

- Wytnij w swojej dyni zęby i oczy.
- Następnie użyj nożyczek do ucięcia nogawki spodni.
- Nogawkę wypchaj watą, a następnie dołóż but i całą „nogę” włóż do paszczy dyni :)

Baśka miała... Marny los

Kamila Zagórowska nauczycielka języka hiszpańskiego

Jak zapewne większość młodych ludzi interesujących się historią wie, że w szeregach Armii Andersa podczas drugiej wojny światowej służył niedźwiedź Wojtek. Jego postać i przygody, a także udział w walkach o Monte Cassino stały się znane dzięki książce „Dziadek i niedźwiadek” Łukasza Wierzbickiego. Niewielu jednak wie, że dwadzieścia lat wcześniej w polskim wojsku służył... niedźwiedź polarny.

Podczas wycieczki szkolnej klas 7c i 8d do Modlina, która odbyła się 2 października br., młodzież nie tylko poznała bardzo ciekawą historię twierdzy, wybudowanej z rozkazu i według projektu Napoleona Bonapartego, ale też miała okazję dowiedzieć się, kim była Baśka.

Twierdza Modlin to jedna z największych i najlepiej zachowanych fortec w Polsce i Europie. Położona jest obecnie w granicach Nowego Dworu Mazowieckiego u zbiegu Wisły i Narwi. Nieopodal rzeka Narew wzbogaca się o wody płynące Wkrą oraz Bugiem, co sprawia, że miejsce to miało niezwykle znaczenie, jako dawny węzeł transportowy. Pamiętać należy, że kiedyś rzeki pełniły rolę dzisiejszych autostrad. To wtedy barkami i statkami przewożono wszelkie towary, a także przerzucano zaopatrzenie dla wojska.

Twierdza Modlin, której wyraźny zarys jest do dziś widoczny, składa się z wielokrotnie rozbudowywanych umocnień francuskich, rosyjskich i polskich, a jej charakterystycznym elementem są najdłuższe w Europie obronne koszary. Budynek ten liczy 2250 m! Mieszkało w nim 20 tysięcy żołnierzy. Twierdza była broniona w 1813, 1831, 1915 i 1939 roku i nigdy nie została zdobyta w boju. Fortyfikacje były poddawane w obce ręce w wyniku decyzji politycznych, a nie ze względu na zdobycie ich przez wroga.



Niesamowita budowla jest miejscem, które można zwiedzać z przewodnikiem, poznając jej fascynującą historię, ale także daje możliwość organizacji gier terenowych i rywalizacji sprawnościowych. Klasy 7c i 8d, oprócz poszukiwania skarbu w kilkukilometrowych podziemiach twierdzy, mogli także sprawdzić się w strzelaniu do tarczy z broni pneumatycznej, czyli wiatrówki.



Dodatkową atrakcję stanowił skansen wyposażenia i uzbrojenia wojskowego. Można było zobaczyć ciężarówki, które potrafią zmienić się w polowy szpital, pływający samochód czyli amfibię, wsiąść do śmigłowca czy podnieść lufę działa.

Najbardziej zaskakującą jednak historią była ta dotycząca niedźwiedzicy Baški. Co ciekawe, patron naszej szkoły, Marszałek Józef Piłsudski, osobiście poznał tego niezwykłego żołnierza. Baśka Murmańska - niedźwiedzica polarna, znalazła się w szeregach I Korpusu Polskiego w Rosji. Do Polski trafiła wraz z żołnierzami, powracającymi na łono odradzającej się Polski w 1919 r., a podczas defilady na Pl. Saskim salutowała przed samym Józefem Piłsudskim i podała mu łapę, co uwieczniono na zdjęciach. Jej dzieje opisał świadek tych wydarzeń, żołnierz Eugeniusz Małaczewski w książce „Dzieje Baški Murmańskiej”.



Baśka przez dłuższy czas była maskotką pułku w twierdzy Modlin. Jednakże polski klimat, który był dla niej za ciepły, sprawiał, że nie czuła się tu zbyt dobrze. Aby się chłodzić bardzo często pływała w Wiśle, co sprawiało, że jej niegdyś białe futro zaczęło się brudzić od mułu i wodorostów. Mycie zaś podrażniało jej skórę, więc ponownie lądowała w wodzie i błocie dla ukojenia swędzenia i dla ochłody. Niestety któregoś dnia Baśka, wyglądająca jak bagienny potwór, wyszła po złej stronie Wisły na brzeg. Przerażeni chłopcy z Kazunia, nie wiedząc, co to za bestia, pozbawili ją życia przy pomocy kos i wideł. Żołnierze, kiedy się o tym dowiedzieli, spuścili im tęgie lanie, które do dziś stanowi żywą legendę wśród okolicznych mieszkańców. Przewodnik, który opowiadał nam historię Baśki, jako młody żołnierz, odnalazł żyjących jeszcze wówczas ostatnich świadków tych zdarzeń sprzed ponad stu lat i zaświadczył o ich prawdziwości. Podobno udało mu się nawet doprowadzić do skrucy i pojednania pomiędzy wojskiem, a lokalną chłopską społecznością, gdy przedstawił dawnym winowajcom fakty z życia Baśki Murmańskiej.

A wy, chcecie dowiedzieć się więcej? Pojedźcie do Modlina. Albo obejrzyjcie film animowany „Baśka Murmańska” (do znalezienia na YouTube) przygotowany przez Centrum Edukacyjne IPN (Instytut Pamięci Narodowej). Dziś, kiedy wspominamy rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości 11 listopada 1918 roku, warto pamiętać, że wśród żołnierzy, którzy brali udział w walkach o umocnienie polskich granic, był też niedźwiedź polarny – Baśka.

Tekst i zdjęcia: Kamila Zagórska



Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa

nauczyciel biblioteki Anna Grzymkowska

Biblioteka naszej szkoły otrzymała dofinansowanie z budżetu państwa na zakup książek do księgozbioru oraz wyposażenia czytelni. Z przyjemnością zawiadamiamy, że w październiku 2025 roku zostało zakupionych 347 pozycji - nowości dla dzieci i młodzieży na łączną sumę 9000 zł.

Do czytelni biblioteki została zakupiona tablica interaktywna, wspomagająca organizację różnych uroczystości i akcji czytelniczych, a także innych zajęć edukacyjnych. Mamy nadzieję, że dokonane zakupy ucieszą czytelników i wszyscy będą częściej teraz odwiedzać bibliotekę szkolną.

Anna Grzymkowska - nauczyciel bibliotekarz



**Narodowy
Program
Rozwoju
Czytelnictwa
2.0**



**NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELICTWA**



Jesienna magia

Michalina Olczak 8A

Jesień to idealny czas na zwinięcie się na kanapie pod kocem i obejrzenie ulubionego filmu. Idealny na tę okazję jest serial „Gilmore Girls”, inaczej: „Kochane Kłopoty”, wyreżyserowany przez Amy Sherman Palladino. Trwa siedem sezonów, a każdy z nich jest równie interesujący.

Opowiada o przygodach Lorelai Gilmore, która samotnie wychowuje swoją szesnastoletnią córkę, Rory. Mieszkają w małym klimatycznym miasteczku Stars Hollow, w którym wszyscy się znają. Rory ma bardzo dobre wyniki w szkole i pewnego dnia dostaje zaproszenie do prestiżowego Chilton. Niestety jest to bardzo droga szkoła, co zmusza Lorelai do zwrócenia się po pożyczkę do rodziców, od których uciekła, gdy miała 16 lat. Emily i Richard żałują, że nie mają kontaktu z wnuczką, dlatego zgadzają się pod jednym warunkiem: Lorelai z córką muszą co piątek spotykać się z nimi na kolacji. Jest to dla Lorelai trudna decyzja, ponieważ pała dużą niechęcią do rodziców. W końcu się zgadza, bo wie, że Chilton jest bardzo ważne dla Rory, która marzy o dostaniu się do Harvardu.

W „Gilmore Girls” najbardziej spodobał mi się wątek relacji Rory z mamą. Nie są one tylko rodziną, ale też najlepszymi przyjaciółkami, które wiedzą, że zawsze mogą na siebie liczyć. Obie są w stanie poświęcić bardzo dużo dla szczęścia tej drugiej.

Serial ten jest niezwykle ciekawy, wiele w nim zwrotów akcji, a zaskakujące decyzje bohaterów mogą nam nieźle namieszać w głowach! Uważam, że świetnie poprawia nastrój, ponieważ wiele postaci ma poczucie humoru, a ci, którzy go nie posiadają, i tak potrafią rozbawić do łez. Polecam wszystkim miłośnikom jesiennego klimatu i śmiechu!



100 - lecie pomnika Grobu Nieznanego Żołnierza - szczątki wojenne sprzed stu lat

Kamila Zagórska. nauczycielka języka hiszpańskiego

Na początku października klasa 7c brała udział w wycieczce związanej z tematyką bohaterstwa i męstwa. Zapowiadał się ciekawy dzień.

Kiedy komunikacją miejską uczniowie dotarli na miejsce, które było celem wyprawy, okazało się, że jesteśmy przy... Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Tak się bowiem składa, że 100 lat temu w tym miejscu pochowano szczątki nieznanego z imienia i nazwiska młodego obrońcy Lwowa, który poległ w walkach o to miasto z Ukraińcami w roku 1919. I był to dopiero pierwszy z wielu nieznanych żołnierzy, których prochy wraz z ziemią z pól bitewnych znajdują się w urnach umieszczonych w tym miejscu.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę w roku 1918 roku to zasługa między innymi patrona naszej szkoły, Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego pomnik znajduje się po przeciwległej stronie placu jego imienia, dokładnie na wprost Grobu Nieznanego Żołnierza.

Tam zatem uczestnicy wycieczki skierowali kroki. Postument, z którego Marszałek, pochylając w szacunku głowę, spogląda w kierunku Grobu Nieznanego Żołnierza, opatrzony jest z trzech stron tablicami, które zawierają trzy ważne cytaty z jego wypowiedzi. Słowa Marszałka powinny być drogowskazem dla Polaków także dziś, chociaż zostały wypowiedziane już ponad wiek temu, a poznawanie historii i wyciąganie z niej lekcji na przyszłość jest ważne szczególnie dla młodych, aby unikać błędów z przeszłości i mądrze kształtować przyszłość.



Ślady historii otaczają nas wszędzie, toteż drugim punktem programu było poznawanie tajemnic przeszłości dzięki wykopaliskom archeologicznym. Tu bowiem na placu Piłsudskiego odkopano piwnice i fundamenty zniszczonego w czasie II wojny światowej pałacu Saskiego. Odsłonięte podziemia ukazały nie tylko, jak potężny był to gmach, ale też zachowały cenne pamiątki z przeszłości. Uczniowie mogli zapoznać się z projektem odbudowy pałacu a także obejrzeć w gablocie odnalezione w odkrytych piwnicach ślady jego świetności. Projektowany na nowo pałac Saski ma z jednej strony nawiązywać do pierwotnego budynku, jaki znany jest z przedwojennych zdjęć, m.in. z uroczystości, w których brał udział Marszałek Piłsudski, z drugiej zaś – zachowany ma zostać niezmienny kształt Grobu Nieznanego Żołnierza. Temu ostatniemu poświęcona była gra terenowa, w której cztery drużyny uczniów miały do wykonania różne zadania, pozwalające na dokładniejsze poznanie tego ważnego dla Polaków miejsca.

Grób Nieznanego Żołnierza upamiętnia bohaterów walk najważniejszych polskich bitew o wolność i niepodległość od czasów pierwszej znanej z kronik historycznych bitwy pod Cedynią w roku 972, aż do potyczki ostatniego Żołnierza Wyklętego z roku 1963.

Obecnie na Grobie Nieznanego Żołnierza znajdują się 22 tablice z nazwami pól bitewnych, na których o wolną Polskę walczyli polscy żołnierze różnych formacji zbrojnych. Są tam także wymienione ważne bitwy stoczone przez Polaków poza granicami Polski, takich jak np. Monte Cassino, Ancona czy Falaise, w których ich bohaterstwo przyczyniło się do pokonania wrogiej III Rzeszy Niemieckiej z czasów II wojny światowej.

Idea upamiętnienia bohaterów walk o wolność kraju narodziła się we Francji po I wojnie światowej i to tam powstał pierwszy Grób Nieznanego Żołnierza w roku 1920. Wkrótce pomysł zawitał do Polski, zrealizowany najpierw w formie pamiątkowej płyty w Łodzi, a pół roku później przybrał okazałą formę miejsca pamięci w formie Grobu Nieznanego Żołnierza w arkadach Pałacu Saskiego.

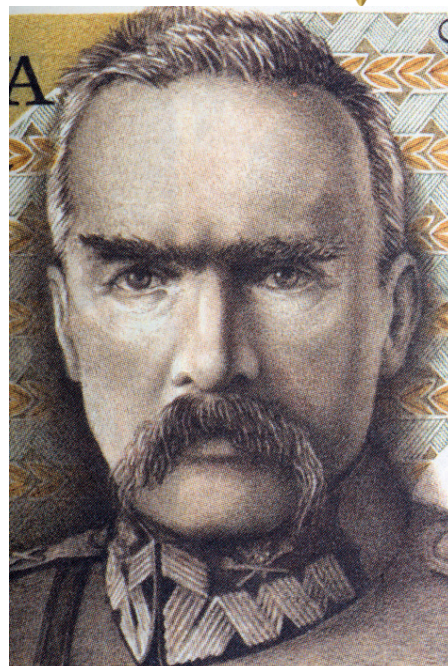
Dokładnie 2 listopada br. minęło równo sto lat od uroczystości odsłonięcia Grobu Nieznanego Żołnierza w środkowych arkadach kolumnady Pałacu Saskiego. Twórcom tego symbolicznego miejsca przyświecał zamysł uczczenia tych, którzy polegli w walkach w obronie ojczyzny.



Quiz o Józefie Piłsudskim

Marianna Kur 4A, Małgorzata Rogucka 4A

1. Ile Józef Piłsudski miał lat gdy zmarł?
 - A) 38 lat
 - B) 67 lat
 - C) 71 lat
2. Ile szklanek herbaty, dziennie pił Józef?
 - A) 2
 - B) 5
 - C) 10
3. Jak miał na imię jego koń?
 - A) Kasztanka
 - B) Kasztanek
 - C) Kaszanek
4. Gdzie mieszkał?
 - A) W Warszawie
 - B) W Krakowie
 - C) W Sulejówku
5. Jak nazywało się jego rodzeństwo?
 - A) Jadwiga, Krzysztof, Anna
 - B) Zofia, Helena, Bronisław
 - C) Eleonora, Aurelia, Franciszek
6. W jakie gry lubił grać Józef Piłsudski ?
 - A) Pasjansa
 - B) Chińczyka
 - C) W chowanego
7. Za co Piłsudski został aresztowany i osadzony w twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu, a następnie zesłany na Syberię?
 - A) Za pomoc zamachowcom, próbującym zabić cara Rosji
 - B) Za uchylanie się od służby wojskowej
 - C) Za niezapłacone podatki
8. Jakie miasto odwiedził, szukając funduszy na organizację walki z zaborcą?
 - A) Londyn
 - B) Tokio
 - C) Obie odpowiedzi są poprawne



Krzyżówka patriotyczna

(Pierwsze litery z odpowiedzi utworzą hasło)

--	--	--	--	--	--	--	--	--

1. – Nasz kraj, ojczyzna.

→

2. – Symbole władzy państwowej(np. godło, hymn, flaga).

→

3. –Służy do strzelania strzałami.

→

4. – Miejsce, gdzie uczymy się o Polsce.

→

5. – Polski żołnierz jeżdżący na koniu.

→

6. –Uczucie zadowolenia i szacunku dla ojczyzny.

→

7. – Symbol Warszawy, często używany w historii Polski i legendach.

→

8. –Imię konia Józefa Piłsudskiego.

→

9. – Osoba którą szanujemy i podziwiamy.



Matematycy, którzy pomogli wygrać wojnę

Łukasz Jędrzych

Witam drogi Czytelniku po raz kolejny! W aktualnym wydaniu „Niecodziennika” chciałbym przybliżyć Wam nieco kryptografię i jej zasługi dla niepodległości Polski. Będzie też oczywiście zadanie do rozwiązania, w którym sprawdzicie swoje zdolności kryptograficzne.

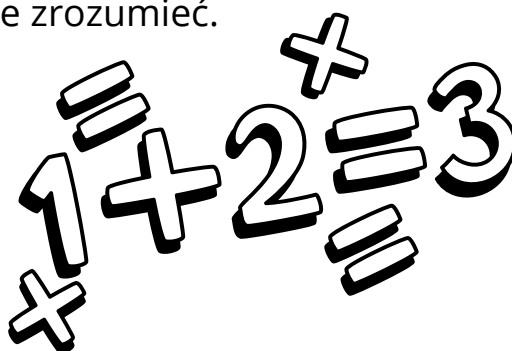
W 1920 roku, zaledwie dwa lata po odzyskaniu niepodległości, Polska stanęła przed ogromnym zagrożeniem. Armia bolszewicka z Rosji chciała przynieść rewolucję komunistyczną do Europy i zniszczyć młode, odradzające się państwo polskie. Gdyby Polacy przegrali, nasz kraj mógłby ponownie utracić niepodległość — właśnie odzyskaną po 123 latach zaborów!

W tym trudnym czasie polski wywiad dokonał rzeczy niezwyklej — złamał szyfry bolszewickie, czyli odczytał ich tajne wiadomości. Dzięki temu wojsko polskie wiedziało wcześniej, jakie plany mieli Rosjanie, co pomogło w zwycięstwie w Bitwie Warszawskiej.

W pracach nad łamaniem szyfrów brał udział porucznik Jan Kowalewski, a także kilku wybitnych matematyków z Uniwersytetu Warszawskiego, m.in. profesor Wacław Sierpiński. To właśnie ich matematyczna wiedza pomogła rozwiązać wojskowe zagadki i przyczyniła się do ocalenia kraju!

Bitwa Warszawska była jednym z najważniejszych zwycięstw w historii Polski i Europy. Zatrzymała marsz bolszewików na Zachód i ocaliła nie tylko niepodległość Polski, lecz także pokój i wolność w Europie.

Ale przejdźmy teraz do samej kryptografii — sztuki ukrywania i odczytywania tajnych wiadomości. Słowo pochodzi z greckiego: kryptos — „tajny” oraz graphein — „pisać”. Dzięki kryptografii można wysyłać informacje w taki sposób, że tylko osoby znające odpowiedni szyfr potrafią je zrozumieć.


$$+1+2=3$$

Już w starożytności używano prostych szyfrów, na przykład szyfru Cezara, w którym każdą literę zastępowało się inną, przesuniętą o kilka miejsc w alfabecie. Szyfr Cezara to jeden z najstarszych szyfrów na świecie. Używał go podobno sam Juliusz Cezar, wódz i władca starożytnego Rzymu, aby wysyłać tajne rozkazy do swoich żołnierzy.

Na czym polegał jego pomysł? To bardzo proste: każdą literę zastępuje się inną, przesuniętą o kilka miejsc w alfabecie. Na przykład, jeśli przesuniemy litery o 3 miejsca, to:

- A → D
- B → E
- C → F
- ...
- X → A
- Y → B
- Z → C



Do naszego szyfru używamy alfabetu łacińskiego bez polskich znaków, ale pamiętamy, że występują w nim litery Q, V i X. Czyli słowo KOT zapisane szyfrem Cezara

(z przesunięciem o 3 litery) wyglądałoby tak: NRW. Aby odczytać wiadomość, wystarczy „cofnąć” litery o trzy miejsca w alfabecie.

Taki szyfr jest dziś bardzo łatwy do złamania, ale ponad 2000 lat temu był świetnym sposobem na utrzymanie tajemnicy! To właśnie od takich prostych pomysłów zaczęła się cała nauka o kryptografii, która dziś chroni nasze dane w internecie.

Zadanie: Przechwyciłeś tajną wiadomość wroga. Z zaufanego źródła wiesz, że zaszyfrowana jest szyfrem Cezara o przesunięciu trzech miejsc. Odszyfruj poniższą wiadomość i pokrzyżuj plany nieprzyjaciela. Powodzenia i do zobaczenia w następnym numerze „Niecodziennika”!

MXWUR DWDNXMHPB VNOHS C FLDVWNDPL!

Porucznik Jan Kowalewski



Świąteczne warsztaty

Lena Bielecka 7B

Nasz szkolny wolontariat, jak co roku, bierze udział w przeróżnych akcjach charytatywnych. W swoich działaniach, zarówno kontynuuje dotychczasowe z poprzednich lat, jak i chętnie uczestniczy w nowych.

Od wielu lat wraz z uczniami z LO nr 163 im. Czesława Niemena nasi wolontariusze współpracują z uczestnikami Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu Rodzin i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Intelaktualnie „Jesteśmy!” w Radiówku. Stowarzyszenie to ma na celu pomoc osobom z niepełnosprawnościami.

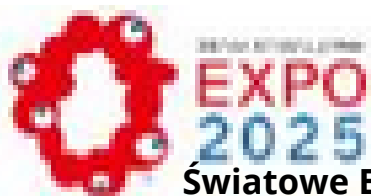
W tym roku przystąpiliśmy razem do kolejnego projektu w ramach Warszawskich Partnerstw dla Wolontariatu „Dobrze, że jesteście”.

21 października 2025 uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej wraz z opiekunami przyjechali do nas na kilkugodzinne warsztaty, które odbyły się w szkolnej auli. Spotkanie zostało podzielone na dwie części: warsztaty ceramiczne i integracyjną. Na zajęciach w miłej atmosferze udało się zrobić piękne ozdoby z gliny oraz lampiony, które będziemy wspólnie dekorować na kolejnym spotkaniu. Gotowe prace zostaną wystawione na sprzedaż na kiermaszu świątecznym 16 grudnia.



Światowa Wystawa Expo 2025 Osaka

Bruno Kieruzalski 8A



Światowe Expo odbywa się co kilka lat. Jest to największe i najbardziej prestiżowe międzynarodowe wydarzenie, które gromadzi miliony zwiedzających z całego świata w celu prezentacji dorobku kulturalnego, naukowego i technologicznego.

Zazwyczaj koncentruje się na unikatowym temacie przewodnim, który odpowiada na globalne wyzwania i problemy cywilizacyjne.

Pierwsze Expo odbyło się 174 lata temu. Odbyło się ono w Pałacu Kryształowym w Londynie w 1851 roku. Temat tego wydarzenia to „Wielka Wystawa Przemysłu Wszystkich Narodów”. Wydarzenie to stało się wzorem dla przyszłych światowych wystaw, prezentując osiągnięcia techniczne i naukowe różnych krajów. Brała w nim udział również Polska (na zdjęciu widać naszą narodową flagę). Stoiska prezentują różne zagadnienia np. „Człowiek-Przyroda-Technika” (Hanower, Niemcy 2000), „Mądrość natury” (Nagoja, pref. Aichi, Japonia 2005) „Lepsze miasto – lepsze życie” (Szanghaj, Chiny 2010), „Energia Przyszłości” (Astana, Kazachstan 2017), „Łącząc umysły, tworząc przyszłość” (Dubai, ZEA 2020) oraz „Projektowanie przyszłego społeczeństwa dla naszego życia” (Osaka, Japonia 2025).



Expo w Osace odbywa się na sztucznej wyspie Yumeshima (wyspa marzeń) – w języku japońskim yume znaczy „marzenie”, a shima – „wyspa”. Organizatorzy Expo 2025 Osaka, Kansai przewidują udział 170 uczestników, w tym 161 krajów i regionów oraz 9 organizacji międzynarodowych. Zgodnie z założeniami, Wystawę odwiedzi ponad 28 mln osób, z czego 0,5 mln ma odwiedzić polski pawilon.

W Japonii bardzo popularne są automaty, średnio 23 osób na automat. Dlatego na Expo zbudowano automat zasilany wodorem (H2). Na początku polski pawilon był zaprojektowany inaczej. Było 5 wzorów na logo Expo. Wybrano wzór czerwono-niebieski.



The line

Bruno Kieruzalski 8A; Tadeusz Sołtysiak

The Line (ar.: ذا لاین) to zaplanowane inteligentne miasto w Neom (inna nazwa tego miasta), w prowincji Tabuk, w Arabii Saudyjskiej, które ma mieścić się w jednym bardzo długim budynku (osiedlu liniowym) zaprojektowanym tak, aby nie było w nim samochodów, ulic ani emisji dwutlenku węgla.

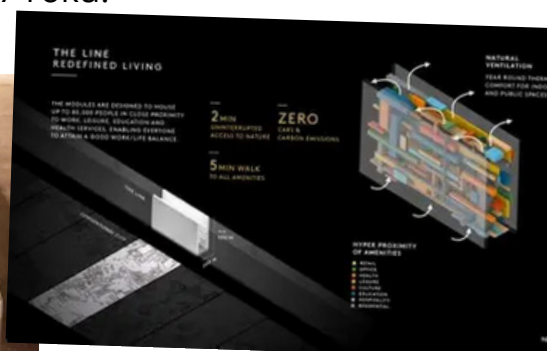
Plan zakłada, że miasto będzie rozciągać się na długości 170 kilometrów (110 mil) na wysokości 500 m (1600 stóp) i szerokości 200 metrów (660 stóp).

Ma ono pomieścić 9 milionów mieszkańców, co stanowi 25% populacji Arabii Saudyjskiej wynoszącej 35,5 miliona w 2022 roku. Jednak trzeba wysiedlić ok. 20 tys. osób. Planuje się, że The Line będzie mieć całkowicie szklaną (lustrzaną) elewację, a wszystkie podstawowe usługi mają być w odległości pięciominutowego spaceru z domu.

Plan ogłoszono w 2021 roku przez arabskiego księcia Mohammeda bin Salmana ibn Abd al-Aziz Al Su'ud (محمد بن سلمان بن عبدالعزيز آل سعود). Arabia Saudyjska oświadczyła, że jej celem jest ukończenie 5-kilometrowego (3,1 mili) centralnego odcinka do 2030 roku, a cały projekt o długości 170 km (110 mil) ma zostać ukończony w 2045 roku.

Wykopanie podstawy projektu (dziury w kształcie prostokąta) kosztowało ponad 1,8 mld dolarów, co stanowi drugą najdroższą dziurę na świecie, po rosyjskiej kopalni Mir w Kierownicach. Kopalnia Mir kosztowała ponad 4 mld dolarów i miała głębokość prawie 13 km. Projekt The Line ma kosztować 500 mld dolarów, ale może kosztować do 9 bln dolarów.

The Line został zaprezentowany w 2017 roku. Miasto będzie posiadać całoroczny umiarkowany mikroklimat z naturalną dostawą energii i wody. Źródła energii mają być w 100% odnawialne, a jego funkcjonowanie ma się opierać na nowoczesnych technologiach, od sztucznej inteligencji po autonomiczne transporty. Projekt jest prawdopodobnie na wzór miasta z filmu pt. "Blade Runner 2049" z 2017 roku.



Japońskie przepisy



Bruno Kieruzalski 8A

Mochi Ice Cream - japońskie kulki ryżowe z lodami przepis na ulubiony deser dzieci z Japonii



Na ryż:

- ¾ szklanki (180 ml) wody
- ¼ szklanki cukru
- 100 g ryżu Shiramatako, albo 115g ryżu Mochiko
- 100 g mąki ziemniaczanej
- dowolne lody

Składniki:

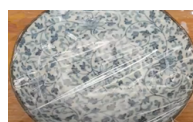
Na mąkę ryżową:

- 100 g mąki ryżowej bezglutenowej
- 60 g cukru
- 180 ml wody
- dowolne lody



Przygotowanie:

- Do miski nasyp 100 g mąki ryżowej i 60 g cukru, potem wymieszaj.
- Nalej 180 ml wody i wymieszaj z mąką i cukrem.
- Po otrzymaniu masy przygotuj patelnię albo garnek i nalej do niej wody. Na górę garnka trzeba położyć sitko, a na nim miskę z masą do mochi. Należy szczelnie zamknąć, tak aby para nie wydostała się na zewnątrz. Po 15 minutach trzeba pomieszać masę.
- Po wyjęciu masy należy posypać skrobią kukurydzianą albo ryżową deskę do krojenia, potem położyć masę na posypanej części i znowu posypać na masę tym samym, czym posypaliśmy deskę do krojenia.
- Następnie trzeba rozwałkować.
- Schłodzić na około 15 minut.
- Później należy wyciąć kółka o średnicy 9 cm. 1
- Na miskę położyć folię spożywczą (fot.1), a później na folie dać ciasto, a potem folie i tak dalej...:) (fot.2 i 3).
- Schłodzić ok. 30 minut.
- Po schłodzeniu dawać dowolną gałkę lodów np. macha, ryżowe, czekoladowe itp.



楽しむ! 즐기다! 享受! Genießen! ¡Disfrutar! Apprécier! Enjoy! Smacznego!

أتمنى لك وجبة شهية!

Składniki i sposób przygotowania lodów:

- 250 ml śmietanki
- 0,5 l mleka skondensowanego
- dowolny składnik
- Wlać śmietankę do miski i zmiksować.
- Następnie do tej samej miski wlać mleko skondensowane i zmiksować.
- Na koniec wlać masę do pojemnika (szklany, albo po lodach), włożyć do zamrażarki (temperatura najlepiej od -19°C do -21°C) zamrozić.



Pyszne chmurki

Jagoda Napiórkowska - Czarnecka 5C

Potrzebne składniki:

- woda
- cynamon
- białko dla sportowców
- jajka

Potrzebne przybory kuchenne :

- chochla
- widelec
- mikser
- mała i duża miska

1. Weźcie 4 jajka lub więcej.
2. Rozdzielcie żółtka od białek do dwóch misek.
3. Do żółtek dodajcie całą łyżkę białka dla sportowców i zamieszaście jak najlepiej.
4. Ubijcie białka na sztywną piankę, do nich dodajcie masę z drugiej miski.
5. Zmieszaście masę, dodajcie cynamon (jeżeli ktoś lubi, to można dużo cynamonu).
6. Dolejcie małą chochlę wody i mieszaście.
7. Teraz tylko dołóżcie miłości, usmażcie i wyłóżcie na talerz.
8. Pyszne mięciutkie chmurki są gotowe.
9. I zostało mi tylko powiedzieć... SMACZNEGO!



Smaczego! - dania na pyszne dziś

Kacper Przybyła i Róża Bramowicz 5A

Zdrowe jedzenie jest ważne, dlatego poniżej znajdziecie trzy przepisy na: drugie śniadanie, deser oraz herbatkę !

Sernik na zimno z mango:

- 200 g ciastek zbożowych
- 50 g roztopionego masła
- 500 g twarogu zmielonego
- 500 g pulpy z puszki mango
- 3 łyżki świeżo wyciśniętej cytryny
- 130 g cukru pudru
- 7 łyżek żelatyny + 100 ml zimnej wody
- 350 ml śmietanki kremówki

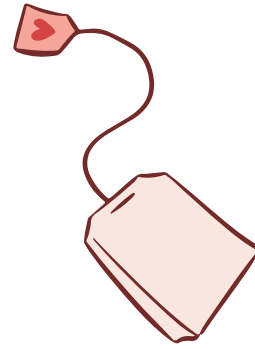


Ciastka i masło miksuj, aż do momentu otrzymania masy ciasteczkowej o konsystencji piasku. Formę do pieczenia o średnicy 23 cm wyłóż papierem i rozłóż równomiernie masę. Zmiksuj twaróg, pulpe, sok z cytryny i cukier. Żelatynę zalej zimną wodą, wymieszaj i odstaw na 10 min. do napęcznienia, postaw na palniku i podgrzewaj, mieszając do całkowitego rozpuszczenia. Pamiętaj nie można doprowadzić do wrzenia. Po wystudzeniu do żelatyny dodaj łyżkę masy serowej i dokładnie rozprowadź. dodaj kolejne dwie i obserwuj, czy nie ma grudek. Całą żelatynę dodaj do masy serowej i zmiksuj, do połączenia obu składników. W osobnym pojemniku umieść schłodzoną śmietanę, ubij do sztywności. Dodaj do masy serowej i delikatnie mieszając nałóż na spód z ciastek. Odstaw na jedną noc do lodówki, następnie udekoruj owocami. :)

Imbirowa herbatka

Czarną herbatę należy zalać wrzątkiem i dodać do niej 2 plastry imbiru, następnie zostawić pod przykryciem na 5 minut. Herbata wtedy zyskuje odpowiedni aromat i smak.

Po upływie tego czasu dodać łyżeczkę miodu, plasterki pomarańczy i cytryny. Całość wymieszać.



Macie ochotę na słodkie co nieco? Zamiast sięgać po czekoladę czy batonik, możecie zjeść coś o wiele zdrowszego i smaczniejszego. Wszyscy będą się tym zajądać. Oto genialny patent na szybki jesienny podwieczorek.



Deser jabłkowy

Czas przygotowania 15 min.

Liczba porcji: 4

SKŁADNIKI:

- 2 jabłka deserowe
- 2 łyżeczki soku z cytryny
- 8 biszkoptów
- 4 łyżki soku jabłkowego
- 300 ml śmietanki 30%
- 1 łyżeczka cukru wanilinowego
- łyżeczka cukru pudru



Sposób przygotowania

1. Przygotowanie składników.

Jabłka umyj, obierz, oczyść z pestek. Pokrój je w większą kostkę, skrop sokiem z cytryny. Schłodzoną śmietankę ubij na sztywno z dodatkiem cukru wanilinowego i cukru pudru.

2. Wykończenie deseru.

Na dno każdej szklanki włóż trochę pokrojonego jabłka i pokruszony biszkopty. Całość skrop sokiem jabłkowym. Przykryj warstwą bitej śmietany, potem znów warstwą jabłka i pokruszonych, skropionych sokiem jabłkowym biszkoptów. Przykryj warstwą bitej śmietany.

ODPOWIEDZI

Krzyżówka patriotyczna s.20

hasło: Piłsudski

Quiz o J. Piłsudskim s. 15

ODPOWIEDZI

5:B 6:A 7:A 8:C
1:B 2:C 3:A 4:C

Jesienne ciekawostki

Aleksandra Giżyńska 8A

Czy czujecie jesienny klimat? Jeśli tak, to z pewnością zainteresują Was te sezonowe ciekawostki. Jeśli nie jesteście fanami tej pory roku, spróbujcie mimo wszystko - może ten artykuł coś zmieni ;)

- **Jesienią powietrze pachnie inaczej.**

To zasługa procesów rozkładu liści – wytwarzają się wtedy naturalne związki chemiczne, które nadają charakterystyczny „jesienny” zapach lasu.

- **Dynia to symbol jesieni - i rekordzistka!**

Największa dynia świata ważyła ponad 1200 kilogramów!

W Polsce też bije się rekordy – na festynach dyniowych.

- **Liście nie robią się żółte czy czerwone - one zawsze takie są!**

Zielony kolor liści pochodzi z chlorofilu, który maskuje inne barwniki. Jesienią chlorofil znika, a na wierzch wychodzą karotenoidy (żółte i pomarańczowe) oraz antocyjany (czerwone i fioletowe).

- **Jesienne mgły to znak, że ziemia oddaje ciepło.**

Gdy noce są chłodne, a dni jeszcze ciepłe, para wodna z powietrza skrapla się – tak powstaje mgła.

- **Sowy zaczynają „randkować” już jesienią.**

Wiele gatunków, np. puszczyki, dobiera się w pary jeszcze przed zimą, żeby wiosną od razu mieć gotowe gniazdo.

- **Drzewa „rozmawiają” ze sobą.**

Poprzez sieć grzybnii w ziemi (tzw. Wood Wide Web) przekazują sobie substancje odżywcze i „ostrzeżenia” przed szkodnikami – jesienią ta komunikacja zwalnia, jakby drzewa też szykowały się do snu.

- **Jesienne noce są wyjątkowo gwiaździste.**

Powietrze jest czystsze i suchsze niż latem – dlatego gwiazdy wydają się jaśniejsze.

School News

Justyna Piekut i Aneta Kalinowska

29 października nasza szkoła zamieniła się w **Dynioland**. Dzieci poprzebierały się za pomarańczowe dynie, a korytarze ozdobiły przepiękne, magiczne, bajkowe, "zaczarowane" prace plastyczne z dyń. Uczniowie smakowali dyniowych słodkości w szkolnej kawiarence i bawili się szukając ciekawostek o dyniach. W ten sposób do kalendarza szkolnego na stałe wszedł **Dzień Dyni**.



30 października w naszej szkole odbyło się uroczyste **Ślubowanie Uczniów Klas Pierwszych**. To wyjątkowe wydarzenie na długo pozostanie w pamięci zarówno dzieci, jak i ich rodziców oraz nauczycieli.

Pierwszoklasiści zaprezentowali piękny występ artystyczny – recytowali wiersze, śpiewali piosenki i pokazali, że są już gotowi, by stać się pełnoprawnymi uczniami naszej szkoły. Następnie z powagą i wzruszeniem złożyli ślubowanie, obiecując pilnie się uczyć, być dobrymi kolegami i godnie reprezentować swoją szkołę.

Gratulujemy wszystkim pierwszoklasistom i życzymy im wielu sukcesów oraz radości w odkrywaniu szkolnego świata!

